

“Opowieści z ula”

Występują:

Królowa Matka -

Robotnice -

Trutnie -

Niedźwiedzie -

Kwiaty -

Trutnie - Trębacz-

Niedźwiedzie-

Straż królewska -

SCENA 1 [Na scenę wchodzi dwóch trębaczy]

Trębacze - Uwaga! Nadchodzi królowa Bzyk!

[Uroczysta muzyka, wkracza królowa]

Królowa - Witajcie w moim ulu! Oto moje córki

[Królowa siada na tronie a na salę wlatują pszczołki. Każda tańczy sama a następnie siada przy królowej. Na koniec królowa wszystkie głaszcze po głowach]

Królowa - Poznajcie strażników naszego ula.

[Wchodzi straż - tańczą z “bagnetami” a na końcu robią szpaler, przez który wylatują wszystkie pszczoły. Straż królewska schodzi ze sceny]

Królowa - Córeczki, wracamy do ula!

Pszczoły - Tak jest, matko!

Trębacze - Zrobić szpaler!

SCENA 2 [Na scenę wchodzi kwiaty, rozkwitają a po chwili zastygają. Pojawiają się pszczoły]

Pszczoły - Co tak pachnie? to nektar! Lecimy!

[Wszystkie latają po łące, po chwili dolatują na miejsce]

Pszczoły - Mamy to! Znalazłyśmy!

[Pracownice zbierają nektar, po chwili odlatują. Kwiaty schodzą ze sceny]

SCENA 3 [Muzyka królewska. Wchodzi królowa]

Królowa - Ale tutaj bałagan! Czas na porządki! Do pracy!

[Pszczołki sprzątają - podają sobie miotełki i zaczynają porządkować. Po sprzątnięiu królowa chodzi wokół pszczoł, każda jej się kłania a ona uśmiecha się i gratuluje im pracy]

[Wchodzą trutnie i tylko patrzą. siedzą, lenią się, ziewają]

Królowa - Brawo córeczki! Doskonale się spisałyście. A wy? [zwraca się do trutni]

Trutnie - My nie sprzątam. To nie jest zadanie dla nas!

Królowa - To oburzające. Tak nie wolno!

Trutnie - E tam! [schodzą ze sceny]

SCENA 4 [W szkole. Pojawia się szyld "SZKOŁA DLA PSZCZOŁ". Pszczoły idą z plecakami]

Trutnie - Dokąd idziecie?

Pszczoły - Do szkoły!

Trutnie - A my do szkoły nie chodzimy.

Pszczoły - I się nie dowiecie, jak dbać o Królową!

Trutnie - E tam!

Pszczoły - I jak posprzątać ul.

Trutnie - E tam!

Pszczoły - I gdzie rosną piękne kwiaty!

Trutnie - E tam! Nie pójdziemy do szkoły!

[Trutnie schodzą ze sceny, pszczoły chwytają się z niedowierzaniem za głowy]

Pszczoły - Oj, będą kłopoty !

[Znikają ze sceny]

SCENA 5

[Pojawiają się wygłodniałe niedźwiedzie]

Niedźwiedzie - Pusto w brzuchach! Chcemy jeść!

[Naradzają się, zakradają się do ula. Podkradają miód, chowają się za drzewem i zasypiają. Widzi to królowa, zaczyna krzyczeć, alarmuje pozostałych]

Królowa - Pomocy! Złodzieje miodu!

[Trutnie wlatują na scenę, latają w popłochu nie wiedząc, co robić]

Trutnie - Co robić? co tu robić?

Królowa - Jak to co? do ataku!

Trutnie - Ale jak?

[Ostatecznie chowają się przed niedźwiedziami za królową, ta chwytą się z bezradności za głowę. Wlatują pszczołki].

Pszczoly - Co się stało?

Królowa i Trutnie - Ogromne niedźwiedzie zabrały nasz miód. Są tam!

Pszczoly - To nasz miód! Zostawcie go!

Niedźwiedzie- Ha, ha! Nie boimy się was! Jesteście małe!

Pszczoly - Może i jesteśmy małe, ale mamy coś, czego wam brakuje.

Niedźwiedzie- Niby co?

Pszczoly - Żądła!

Niedźwiedzie - O nie! Ratunku!

[Radość z odzyskania miodu]

Królowa - Brawo! Uratowałyście naszą rodzinę.

Trutnie - Dziękujemy wam i przepraszamy.

Pszczoly - E tam! Nie ma sprawy!

KONIEC